



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 29 sierpnia 2018 r.

Pozycja 132

POSTANOWIENIE z dnia 18 czerwca 2018 r. Sygn. akt Ts 133/17

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Stanisław Rymar – przewodniczący i sprawozdawca
Mariusz Muszyński
Piotr Pszczółkowski,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 12 kwietnia 2018 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej H.S. i K.G.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 30 czerwca 2017 r. (data nadania) H.S. i K.G. (dalej: skarżący) wystąpili o stwierdzenie, że art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych (Dz. U. Nr 44, poz. 255, ze zm.; dalej: ustawa z 21 czerwca 1990 r.) w zakresie, w jakim przepis ten „umożliwia dochodzenie przez Skarb Państwa lub inną państwową osobę prawną zwrotu korzyści uzyskanych w wyniku posługiwania się przez stronę prawomocną decyzją administracyjną, wydaną przez uprawniony do tego organ administracji publicznej”, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Skarżący twierdzą, że zaskarżony przez nich art. 1 ust. 1 ustawy z 21 czerwca 1990 r. w zakresie wskazanym w skardze narusza wyrażone w art. 2 Konstytucji zasady: zaufania obywateli do państwa i prawa oraz ochrony praw słusznie nabytych. Przepis ten bowiem w „praktyce powoduje (...), że każda decyzja, na mocy której strona nabywa jakiejkolwiek uprawnienie może być podważona (...)”. To zaś powoduje niepewność sytuacji podmiotów korzystających z przyznanych im uprawnień. Jak zauważyli skarżący, po upływie nawet kilku lat może się bowiem okazać, że – tak jak w sprawie, w związku z którą wnieśli skargę do Trybunału – Skarb Państwa zażąda od nich zwrotu korzyści uzyskanych wskutek wykorzystania tych uprawnień. Zakwestionowany w skardze przepis – jak zarzucili skarżący – pozwala także na autorytatywne „zmienianie przez państwo sytuacji osób, które uzyskały na podstawie ostatecznej decyzji administracyjnej jakieś prawo podmiotowe [tj. skonkretyzowane prawo do rekompensaty za mienie zabużańskie], przy zastosowaniu przesłanek niezależnych od dobrej bądź złej woli takich osób”.

Postanowieniem z 12 kwietnia 2018 r. (doręczonym pełnomocnikowi 17 kwietnia 2018 r.) Trybunał Konstytucyjny podjął zawieszone postępowanie i odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, stwierdziwszy, że nie spełnia ona podstawowego warunku określonego w art. 79 ust. 1 Konstytucji, a doprecyzowanego w art. 53 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK). Zdaniem Trybunału skarżący nie wskazali naruszonych praw, a w konsekwencji nie określili sposobu ich naruszenia. Trybunał stwierdził także, że K.G. nie uzupełnił w terminie braku formalnego skargi.

24 kwietnia 2018 r. na postanowienie Trybunału zażalenie wniosła skarżąca. Zarzuciła w nim, że Trybunał naruszył art. 79 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK, ponieważ błędnie przyjął, iż w skardze nie wskazano konstytucyjnych wolności lub praw. Skarżąca podkreśliła, że Trybunał w swoim orzecznictwie dopuszcza art. 2 Konstytucji jako samodzielną podstawę skargi, pod warunkiem, że skarżący wskaże, jakie prawo wynikające z tego przepisu zostało naruszone. W jej przekonaniu w skardze powyższy wymóg został spełniony, ponieważ „konstytucyjne prawa (...) do ochrony zaufania obywateli do państwa i prawa i do ochrony praw nabytych” wynikają wyłącznie z art. 2 Konstytucji. To zaś – jak podkreśliła – wyczerpuje wymogi, o których mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji i art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK. Niezależnie od powyższego skarżąca podniosła, że gdyby Trybunał uznał, iż naruszonym prawem jest wyrażone w art. 64 Konstytucji prawo do własności i innych praw majątkowych, „to właśnie to prawo powinno być podstawą oceny skargi konstytucyjnej (...)”. To zaś oznacza, że nawet, gdyby wskazane w skardze prawa nie mogły stanowić podstawy skargi, to i tak złożony środek prawny spełnia wymagania określone w art. 79 ust. 1 Konstytucji, a doprecyzowane w art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK) skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 u.o.t.p. TK). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

Zdaniem Trybunału kwestionowane postanowienie jest prawidłowe, a argumenty przedstawione w zażaleniu nie podważają poczynionych w nim ustaleń.

Wprawdzie w swoim orzecznictwie Trybunał przyjmuje, że w pewnych wypadkach art. 2 Konstytucji może stanowić samodzielną podstawę skargi konstytucyjnej, to jednak – jak zastrzegł m.in. w wyroku z 28 października 2010 r. (sygn. SK 19/09, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 83) – taką możliwość należy traktować jako wyjątkową i subsydiarną. Jak stwierdził Trybunał, art. 2 Konstytucji może być samodzielnym wzorcem w postępowaniu skargowym tylko wtedy, gdy skarżący wskaże wywiedzione z tego przepisu prawa lub wolności, które wyraźnie nie zostały wysłowione w treści innych przepisów konstytucyjnych. Chodzi tu przy tym o prawa lub wolności przyjmujące normatywną postać praw podmiotowych. To znaczy o prawa, których adresatem jest obywatel (lub inny podmiot prawa), które kształtują jego sytuację prawną i dają mu możliwość wyboru zachowania się, tj. spełnienia lub niespełnienia normy prawnej. (zob. także wskazane w zakwestionowanym postanowieniu rozstrzygnięcie pełnego składu TK z 12 grudnia 2000 r., sygn. Ts 105/00, OTK ZU nr 1/B/2002, poz. 59).

W zarzutach sformułowanych w zażaleniu skarżąca, tak jak w skardze, twierdzi, że zaskarżony przez nią przepis narusza „konstytucyjne prawa (...) do ochrony zaufania obywa-

teli do państwa i prawa i do ochrony praw nabytych”. Należy jednak zauważyć, że w swoim orzecznictwie Trybunał prezentuje stanowisko, zgodnie z którym „prawa” te wynikają z zasady państwa prawnego, mają przede wszystkim charakter zasad przedmiotowych, wyznaczających granice ingerencji władzy publicznej w sferę praw podmiotowych (zob. wyrok TK z 27 stycznia 2010 r., sygn. SK 41/07, OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 5 oraz postanowienia TK z: 26 czerwca 2002 r., sygn. SK 1/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 53 oraz z 14 grudnia 2009 r., sygn. SK 49/07, OTK ZU nr 11/A/2009, poz. 173).

Dlatego – jak słusznie zauważył Trybunał w skarżonym postanowieniu – obowiązkiem skarżącego jest wskazanie, w zakresie jakich wolności lub praw konstytucyjnych (wrażonych w innych przepisach ustawy zasadniczej) sąd lub inny organ władzy publicznej wydał orzeczenie sprzeczne z zasadami zaufania obywateli do państwa i prawa oraz ochrony praw słusznie nabytych.

W skardze konstytucyjnej – jak zauważył Trybunał w skarżonym postanowieniu, a czego skarżąca w zażaleniu nie kwestionuje – takie wskazanie nie nastąpiło. Skarżący zarzucili bowiem niezgodność art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych (Dz. U. Nr 44, poz. 255, ze zm.) wyłącznie z art. 2 Konstytucji. Zarzut „ewentualnego” naruszenia praw określonych w art. 64 Konstytucji został natomiast sformułowany dopiero w zażaleniu, a więc już po upływie terminu wskazanego w art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK.

Mając powyższe na względzie, Trybunał stwierdza, że w postanowieniu z 12 kwietnia 2018 r. zasadnie ustalił, iż skarżący nie wskazali naruszonych wolności lub praw, a w konsekwencji nie określili sposobu ich naruszenia. W związku z tym prawidłowo odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

Jako że zażalenie nie podważa podstaw odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, Trybunał Konstytucyjny – na podstawie art. 61 ust. 8 u.o.t.p. TK – orzekł jak w sentencji.